

Dawka mediów

Dziesiątki, setki, tysiące informacji. Docierają do nas różnymi drogami. Coraz szybciej, przez całą dobę. Informacje zwyczajne, ważne, z ostatniej chwili. Fascynujące, nieprawdopodobne, sensacyjne. Głównym składnikiem dawki mediów są fragmenty informacji rzeczowych.

Sanepid potwierdza

Świńską grypę wykryto w piątek u dwóch poznaniaków i jednej mieszkanki Piły. W szpitalu im. Strusia hospitalizowana jest 22-letnia kobieta, a w szpitalu na Szpitalnej 2-letni chłopiec. Z kolei w szpitalu w Pile przebywa 30-letnia pacjentka. Zdaniem rzeczniczki Sanepidu Eweliny Suski, stan chorych nie jest bardzo poważny, w trudniejszej sytuacji jest tylko 2-letni chłopiec z Poznania.

Dzień wcześniej Sanepid potwierdził świńską grypę u trzech innych osób: 28-letniej pielęgniarki z Poznania (leczy się w domu), 25-latką po przeszczepie nerki (leży w szpitalu przy ul. Szkolnej) i 26-latką z Konina (również trafił do szpitala). Od początku roku na świńską grypę zachorowało dziewięciu Wielkopolan. W całym ubiegłym roku Sanepid potwierdził obecność wirusa u 51 mieszkańców województwa. Trzy z nich zmarły.

SAW, BOJ
„GAZETA WYBORCZA”

Chirurdzy na kursie

Ponad 400 chirurgów z Polski i zagranicy weźmie udział w rozpoczynającym się w poniedziałek w Poznaniu międzynarodowym kursie dla lekarzy tej specjalności. To cykl warsztatów, podczas których młodzi chirurdzy, zdobywający doświadczenie, będą mogli poznać najnowsze metody diagnozowania i leczenia złamań barku, łokcia i nadgarstka.

Kurs, który organizuje poznańska Klinika Ortopedii i Chirurgii Ręki, poprowadzą wybitni specjaliści z całego świata. W tym roku wśród słuchaczy jest wielu lekarzy z Europy Wschodniej: Białorusi, Rosji i Ukrainy. Będzie też grupa studentów. Kurs potrwa do środy. We wtorek cały dzień będzie poświęcony fizjoterapeutom.

WWW.RADIOMERKURY.PL

Co trzeci – zdrowy

Polacy za rzadko mierzą ciśnienie i sprawdzają poziom cholesterolu – wynika z *Narodowego Testu Zdrowia*. Gdyby wystawić nam ocenę za dbałość o swoje zdrowie, to niestety nie byłaby ona najwyższa. Najwięcej grzechów popełniamy w zakresie zapobiegania powszechnym, cywilizacyjnym schorzeniom. To wniosek z testu, jaki wypełniło 120 tys. internautów.

Zadaniem respondentów było udzielenie odpowiedzi na 20 pytań. W efekcie powstał Raport na temat zdrowia Polaków. Został on przygotowany przez Onet.pl, redakcję MedOnet.pl oraz Katedrę i Klinikę Chorób Wewnętrznych, Nadciśnienia Tętniczego i Angiologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Większość badanych stanowiły kobiety. Połowa spośród wszystkich uczestników była w wieku 18–39 lat i miała wykształcenie wyższe. Ankiety wypełnili zarówno mieszkańcy dużych miast, jak i małych miejscowości.

Okazało się, że prawidłową wagę (według wskaźnika masy ciała – BMI) miało 46 proc. respondentów. U co trzeciego stwierdzono nadwagę, a u 15 proc. otyłość. W tej kategorii „w normie” mieściło się zaledwie 30 proc. mężczyzn. W przypadku kobiet odsetek ten był dwukrotnie mniejszy. Jest to niepokojące, ponieważ nadwaga i otyłość zwiększają ryzyko rozwoju nadciśnienia tętniczego i cukrzycy.

Andrzej Piechocki

Według raportu Światowej Organizacji Zdrowia, nadmierna masa ciała jest jedną z głównych przyczyn umieralności w krajach rozwiniętych.

Czynnikiem ryzyka powikłań sercowo-naczyniowych, tj. udaru mózgu i choroby wieńcowej, jest podwyższone stężenie cholesterolu całkowitego. U zdrowych dorosłych powinno się je oznaczać co 5 lat, a u chorych jeszcze częściej. W praktyce tak się nie dzieje. Dowód? Aż 75 proc. ankietowanych nie znało jego wartości. Było tak niezależnie od płci. Znajomość stężenia cholesterolu wzrastała wraz z wiekiem. Od kilku procent wśród respondentów do 39. roku życia, do ok. 50 proc. wśród tych, którzy są w wieku podeszłym.

Niestety, nie lepiej sytuacja wygląda w przypadku znajomości wskaźnika stężenia glukozy we krwi. Jest to badanie przesiewowe w kierunku cukrzycy. Po 45. roku życia powinno się je przeprowadzać co najmniej co trzy lata. A to dlatego, że u dużej grupy osób choroba ta ma przebieg bezobjawowy. Test wykazał, że aż 75 proc. respondentów nie zna swojej wartości stężenia glukozy. Jej znajomością najczęściej mogły się pochwalić kobiety i osoby z wyższym wykształceniem. Lepiej jest, jeśli chodzi o wiedzę na temat wysokości ciśnienia tętniczego. Wartość ta jest ważna o tyle, że nadciśnienie jest czynnikiem ryzyka takich powikłań, jak udar mózgu, choroba wieńcowa, niewydolność serca i nerek. Dlatego każda osoba dorosła powinna być badana pod tym kątem przynajmniej raz w roku. W wielu przypadkach tak się dzieje. Wartości ciśnienia tętniczego znało ponad 60 proc. uczestników testu. Znajomość ta wzrastała wraz z wiekiem, rzadziej mogły się nią pochwalić osoby z wykształceniem podstawowym.

Co trzeci badany internauta deklarował, że jest zdrowy i nie przyjmuje żadnych leków. Kolejne 30 proc. osób podawało, że są zdrowe, ale profilaktycznie przyjmują leki lub suplementy diety.

IZABELA FILC-REDLIŃSKA
WWW.RPPL

Przebadali 1480 pacjentów

W grudniu grupa poznańskich okulistów i pielęgniarek, działająca w ramach projektu Trzecie oko, odbyła misję charytatywną do Nepalu. Przez trzy dni polscy specjaliści przebadali ponad półtora tysiąca pacjentów. O efektach swojej pracy i wrażeniach z wyprawy Polacy opowiedzieli podczas spotkania z dziennikarzami. W wyprawie wzięło udział trzech lekarzy okulistów: Rafał Nowak, Maciej Matuszyński i Andrzej Gołębka, oraz dwie pielęgniarki operacyjne: Klaudia Hoppe i Magdalena Szymańska. W charakterze fotoreporterki pojechała z nimi również wolontariuszka Iwona Nowak. Wszyscy uczestnicy koszty wyjazdu pokryli z własnych środków finansowych. Polska grupa medyczna była częścią 16-osobowego, międzynarodowego zespołu. Oprócz okulistów znaleźli się tam również lekarze rodzinni, ginekolodzy i dentyści. Obóz medyczny znajdował się w miejscowości Diktel, położonej w trudno dostępnej części Himalajów na wysokości 1700 m n.p.m. Przez trzy dni lekarze i pielęgniarki od wczesnych godzin porannych do późnego popołudnia zdołali przebadać 1480 nepalskich pacjentów, dorosłych i dzieci. W ekstremalnie trudnych warunkach wykonali 92 operacje.

Pomysłodawcą akcji Trzecie oko jest dr Rafał Nowak, który brał już udział w podobnych wyprawach, m.in. w Azji oraz w Afryce. – Po powrocie z Azji wiedziałem, że będę kontynuował pracę charytatywną – mówi dr Nowak. – Jest to niezwykle wdzięczne i dające ogromną satysfakcję zadanie. W Nepalu dziennie mieliśmy do przebadania około 300 pacjentów. Spodziewaliśmy się tego i byliśmy przygotowani na tak ciężką pracę. Na świecie zapotrzebowanie na tego typu akcje jest bardzo duże – dodaje.

Nowak zapowiedział, że z misją okulistyczną na pewno wróci do Nepalu. Przyznał też, że już myśli o wyprawie na Madagaskar.

ALICJA LEHMANN
„POLSKA. GŁOS WIELKOPOLSKI”